

Ten kraj to przedszkole

12 lutego 2012

Z początkiem 2012 r. w całym kraju znów wzrosły ceny przedszkoli. Stało się tak pomimo zapowiedzi polityków w czasie kampanii wyborczej, że opieka przedszkolna będzie przynajmniej dofinansowana z budżetu państwa.

Jak donosi „Dziennik Gazeta Prawna”, opłaty za przedszkola w całej Polsce wzrosły od stycznia o 8,2%. Samorządy tłumaczą, że jest to spowodowane takim samym wzrostem płacy minimalnej. Jednak zdaniem ekspertów nie ma ona bezpośredniego wpływu na koszty funkcjonowania placówek, gdyż osoby w nich zatrudnione zarabiają więcej od najniższej, przewidzianej ustawowo kwoty. Zmianie nie uległa także kwota bazowa, na podstawie której wyliczane są pensje. Podwyżki są zatem zręcznym sposobem na pozyskanie dodatkowych pieniędzy przez samorządy.

Wzrost opłat za przedszkola sprawia, że obecny 8-godzinny pobyt dziecka w publicznej placówce to koszt nawet 650 zł miesięcznie. Z powodu wprowadzonych we wrześniu ubiegłego roku zmian, drożej kosztuje każda ponadnormatywna godzina opieki – darmowych jest tylko pięć godzin dziennie. Już od września opłaty za przedszkole wzrosły w całym kraju średnio o 22%, a teraz doszła do tego wspomniana podwyżka, więc w ciągu zaledwie kilku miesięcy pobyt dziecka w takiej placówce podrożał aż o 30%.

Przerzucenie ciężaru utrzymywania placówek edukacyjnych i wychowawczych na samorządy powoduje, że często cele edukacyjne pochłaniają nawet połowę lokalnego budżetu. Skutkuje to rosnącą liczbą gmin, w której funkcjonuje tylko przedszkole niepubliczne. W efekcie Polska jest krajem o bardzo niskiej liczbie przedszkolaków oraz należy do nielicznego grona państw, w których opieka przedszkolna nie jest finansowana z budżetu centralnego.

Mimo tak trudnej sytuacji, wiceszefowa sejmowej komisji edukacji, Urszula Augustyn, zapowiada, że w budżecie na 2012 r. nie przewidziano dodatkowych środków na przedszkola.

Opracowanie: Piotr Kuligowski

Źródło: [Nowy Obywatel](#)